

Sygn. akt I C 1017/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2019 r. w G. sprawy z powództwa P. K. (1) i P. K. (2) przeciwko J. B.

o wydanie ewentualnie zapłatę

I. oddała powództwa o wydanie;

II. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 1.695 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 25 września 2018 r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo P. K. (1) o zapłatę oddała;

IV. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powódki P. K. (2) kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 25 września 2018 r. do dnia zapłaty;

V. w pozostałym zakresie powództwo P. K. (2) o zapłatę oddała;

VI. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 617,38 zł (sześćset siedemnaście złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. zasądza od powódki P. K. (2) na rzecz pozwanego J. B. kwotę 173,01 zł (sto siedemdziesiąt trzy złote jeden grosz) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża ostatecznie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni.

Sygn. akt I C 1017/18

UZASADNIENIE

STAN FAKTYCZNY

(...) sp. z o.o. w S. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikom A. K. (1) i B. K. (1) przed komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym w Gdyni – J. B. (sygn. Km 1146/15).

Okoliczność bezsporna

W toku w/w postępowania egzekucyjnego doszło w dniu 21 kwietnia 2015 r. do zajęcia m.in. komputera typu laptop A. (...), laptopa A. (...), aparatu fotograficznego (...). Przedmioty te zostały odebrane z miejsca zajęcia i przekazane do kancelarii w/w komornika. Czynności te wykonywali pracownicy w/w komornika – P. K. (3) (asesor komorniczy) i J. N. (1) (asesor komorniczy).

Dowód: protokół zajęcia, k. 63 akt Km 1146/15

zeznania A. K., k. 108v

zeznania B. K., k. 108v

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 10 sierpnia 2016 r. (sygn. IX C 283/15) utrzymano w mocy wyrok zaoczny z dnia 16 października 2015 r., w którym zwolniono spod egzekucji ruchomości: P. K. (1) (m.in. laptop A. (...)) oraz P. W. (obecnie K.) – m.in. laptop A. (...) oraz aparat fotograficzny F. S..

Dowód: odpisy wyroków, k. 70 i 118 akt IX C 283/15

P. K. (1) i P. K. (2) zwrócili się do komornika J. B. o wydanie im ruchomości, co do których zapadł prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie IX C 283/15, ten jednak odparł, że nie posiada laptopa A. (...), laptopa A. (...) oraz aparatu fotograficzny F. S..

Okoliczności bezsporne

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Gdyni VII Co 1918/17 nakazał w trybie art. 759 § 2 k.p.c. komornikowi J. B. wydanie powodom ruchomości spornych w niniejszej sprawie.

Dowód: akta komornicze Km 1146/15, k. 167

Wg cen z kwietnia 2015 r. wartość rynkowa laptopa A. (...) to 1695 zł, laptopa A. (...) – 650 zł. oraz aparatu fotograficzny (...) – 200 zł.

Dowód: opinia biegłego, k. 138-161

Aparat fotograficzny (...) był zakupiony przez P. K. (2) jako nowy kilka miesięcy przed zajęciem, nie był dużo używany, natomiast laptop A. (...) był w chwili zajęcia używany od dwóch lat, był w pełni sprawny, został zakupiony jako nowy w 2012 r. Laptop A. (...) był zakupiony jako nowy w 2014 r.

Dowód: faktury, k. 31-32

zeznania P. K., k. 126

W fazie przedprocesowej powodowie bezskutecznie domagali się wydania spornych przedmiotów lub zapłaty odszkodowania w kwotach odpowiadających szkodzie wg metody odtworzeniowej (jak za przedmioty nowe).

Okoliczności bezsporne

OCENA DOWODÓW

Zeznania świadków P. K. (3) i J. N. (1) nie mają wystarczającej wartości dowodowej oraz są niewiarygodne. Obaj świadkowie nie potrafili jednoznacznie stwierdzić, czy protokół zajęcia ruchomości z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie KM 1146/15 odzwierciedla, czy też nie odzwierciedla prawdziwego przebiegu tej czynności, w szczególności wskazanego w tym protokole wyraźnie faktu odebrania spornych w niniejszym procesie ruchomości i zabrania ich z miejsca zajęcia.

W odniesieniu do P. K. kluczowa jest wypowiedź 00:12:28 (k. 124v), w przypadku J. N. – 00:33:53 (k. 125), w szczególności ostatnie zdanie w tej adnotacji. Z jednej strony świadkowie ci twierdzili, że spornych przedmiotów raczej nie odebrali (z różnym zresztą prawdopodobieństwem co do poszczególnych przedmiotów), z drugiej strony – nie są niczego pewni. Świadek P. K. od początku do końca zajmował stanowisko bardzo ostrożne – niczego w ogóle nie pamiętał w sposób dostatecznie pewny; wyraźnie i wprost dopuścił możliwość, że mogło dojść do omyłka w protokole zajęcia (00:12:28). Jego zeznań nie da się w ogóle oceniać w kategoriach prawdomówności lub fałszu, gdyż P. K. nic konkretnie nie zeznał w rozumieniu podstaw do pewnego ustalenia istotnych sprawie szczegółów zdarzenia: poza nawias wyjął generalne zastrzeżenie, że nie jest niczego do końca pewien i każdy wariant jest możliwy. Natomiast świadek J. N. rozpoczął od mocnego przekonania, że dokładnie pamięta przebieg czynności,

choć już na początku całkowicie pomylił miejscowość. Generalnie już na wstępie budzi zaskoczenie ta początkowa pewność świadka, z uwagi na prawdopodobnie dużą ilość powtarzalnych czynności zawodowych, w których ów asesor zapewne uczestniczył w ciągu ostatnich 4 lat. Jednak w miarę trwania zeznań J. N. doszedł do odwrotnego wniosku - generalnie zresztą takiego samego jak P. K., tj. że nie pamięta, czy laptopy zostały, czy nie zostały odebrane. W środkowej fazie zeznań twierdził, że jest przekonany, że aparat fotograficzny nie został odebrany, jednak w bardzo znaczący sposób podsumował ostatecznie swoje zeznania na koniec twierdząc dość enigmatycznie, że upływ czasu wpływa „niekorzystnie” na jego zeznania (taki jest zdaniem Sądu prawdziwy sens tej wypowiedzi, 00:51:52). Ponieważ jest on zawodowym prawnikiem, to taką wypowiedź świadka, w tym jej znaczące umiejscowienie w ostatnim fragmencie zeznań, należy zinterpretować i odczytać jako specyficznie dla tej grupy zawodowej wyartykułowany przejaw stanowczej woli zasygnalizowania Sądowi tego, że zeznania świadka tak naprawdę nie mają dostatecznej wartości dowodowej. Biorąc pod uwagę wspomnianą wcześniej początkową pewność J. N. co do przebiegu zdarzenia, to obserwowana przez sąd „ewolucja” jego zeznań w kierunku utraty tej pewności (na ich koniec) w uderzający sposób świadczy o niekonsekwencji tego świadka (odmiennie, niż w przypadku w pełni konsekwentnego świadka P. K.). Choćby z powodu tej niekonsekwencji nie sposób traktować tych zeznań jako wartościowe dowodowo.

Obaj świadkowie próbowali ponadto – zdaniem Sądu nieprzekonująco i nieudolnie – tłumaczyć możliwość pomyłek dynamicznym przebiegiem czynności, choć tak naprawdę nie zdarzyło się nic, co miałoby zakłócić możliwości sporządzenia poprawnego protokołu zajęcia, opisywany problem dotyczył kwestii obecności jakiejś osoby trzeciej, przepychanek. Protokół nie nosi natomiast cech pisarskich wskazujących na to, aby ktoś asesorowi P. K. uderzał w rękę w czasie pisania protokołu. Pismo jest stabilne, litery nie zaburzone, a więc protokół musiał być pisany w odpowiednio komfortowych warunkach.

Jeżeli więc przyłoży się pozbawione wystarczającej wartości dowodowej zeznania autorów protokołu ze spornej czynności egzekucyjnej z jego literalnym brzmieniem, rażącym naruszeniem podstaw oceny dowodów byłoby przyjęcie wersji zdarzeń afirmowanej przez pozwanego. Protokół k. 63 akt Km 1146/15 w sposób jednoznaczny, bez przekreśleń lub innych mankamentów wyraźnie wskazuje, że (m.in.) oba sporne w niniejszym procesie laptopy zostały odebrane i zabrane z miejsca czynności (do kancelarii komornika, a więc do G.). Gdyby zaistniała zwykła pomyłka pisarska w tym zakresie, to mając na względzie charakter omyłek pisarskich, miałyby charakter izolowany (występujący najczęściej w jednym miejscu, lub dotycząca jednego przedmiotu lub tematu), uchwytna w sposób nie budzący wątpliwości. Tymczasem w niniejszym przypadku protokół na pierwszej stronie w dwóch niezależnych i odrębnych (dość odległych) redakcyjnie fragmentach potwierdza dla każdego ze spornych laptopów fakt ich zabrania z miejsca czynności: przy każdej rubryce tabeli tych przedmiotów widnieje każdorazowo odrębnie wpisane słowo „odebrano”, następnie: w zdaniu protokołu zaczynającego się od słów: „Zajęte ruchomości [...]” wymieniono wpisując odrębnie pozycje dotyczące dwóch laptopów (poz. 4 i 5) jako przedmioty zabrane do kancelarii komornika. Faktycznie nie uwidoczniło jako odebranego aparatu FujiFilm (pozycja 6.), co znajduje się na drugiej, osobnej karcie protokołu (ma w tym ujęciu charakter izolowany), lecz z dalszych dokumentów urzędowych w aktach sprawy wynika jednoznacznie, że przedmiot ten także musiał znaleźć się w ramach odebranych przedmiotów, gdyż komornik ujął go jako objęty terminem licytacji w siedzibie Kancelarii w G. przy ul. (...) (k. 117 akt Km 1146/15). Dokumenty urzędowe wskazują więc zdaniem Sądu w sposób pewny w odniesieniu do dwóch spornych laptopów, że zostały one zabrane z miejsca czynności, natomiast w odniesieniu do aparatu FujiFilm – zdaniem Sądu fakt umieszczenia tego przedmiotu jako gotowego do sprzedaży licytacyjnej również wskazuje jednoznacznie, że także został zabrany – w tym tylko przypadku można stwierdzić, że protokół zajęcia nie odpowiada prawdzie, zaś cechy redakcyjne ujęcia tego przedmiotu (tylko jeden ten przedmiot na osobnej karcie) mogą w tym przypadku faktycznie sugerować omyłkę.

(...) charakter przebiegu zajęcia nie ma znaczenia dla sprawy (powoływany przez świadków P. K. i J. N.), gdyż asesorzy komorniczy powinni posiadać odpowiednią odporność psychiczną i profesjonalnie reagować na przeszkody w wykonywaniu czynności; tak zresztą uczynili wzywając Policję. W żadnym razie „dynamiczny” przebieg czynności nie może usprawiedliwiać obniżenia wartości dowodowej urzędowego protokołu.

Zeznania A. K. i B. K. w kontekście całokształtu omówionego materiału dowodowego, w tym wyników oceny omówionych wyżej dokumentów urzędowych z akt postępowania egzekucyjnego, należy uznać za w pełni wiarygodne.

Potwierdzają one, że wszystkie przedmioty objęte zajęciem zostały zabrane, także aparat. Należy stwierdzić, że skoro asesory dostrzegli i udokumentowali w opisie czynności zajęcia (k. 62), że jeden z dłużników ich zdaniem wydał gotówkę osobie trzeciej, to logicznym i w pełni celowym jest odebranie i umieszczenie w Kancelarii komorniczej wszystkich zajętych przedmiotów, gdyż zachodzi w takiej sytuacji poważna obawa, że dojdzie do dalszych naruszeń prawa, tym ryzyka usunięcia przedmiotów pozostawionych pod dozór dłużnika spod egzekucji. Logikę działania asesorów w dniu 21 kwietnia 2015 r., którzy zdecydowali się zabrać wszystkie zajęte przedmioty należy więc dodatkowo tłumaczyć zwykłą zawodową starannością i normalnym działaniem w interesie wierzyciela, który mógłby później słusznie zarzucić komornikowi brak odpowiedniej staranności w obliczu realnego i udokumentowanego przez asesorów ryzyka dalszych naruszeń prawa przez dłużników.

Zeznania pozwanego komornika, który zeznał tylko to, że spornych przedmiotów nigdy nie posiadał nie da się ująć w kategoriach wiarygodności: jedno zwięzłe zdanie zawierające podsumowanie stanowiska procesowego nie poddaje się dostępnym kryteriom oceny wypowiedzi składającego zeznania. Zeznania te nie posiadają żadnej struktury, nie przedstawiają opisu żadnych zdarzeń, które można by ocenić pod kątem prawdopodobieństwa, logiki, zgodności z doświadczeniem życiowym itd. Nie da się nawet rzetelnie ocenić, czy taka krótka wypowiedź jest szczerą. Zeznający pozwany komornik musiał znać akta komornicze i wiedzieć, jaką treść zawiera protokół zajęcia z dnia 21 kwietnia 2015 r. oraz zawiadomienie o licytacji. W swoich zeznaniach w żaden sposób nie wytłumaczył, co się stało z przedmiotami spornymi w niniejszej sprawie, choćby tymi (dwa laptopy), które nawet bez żadnej głębszej oceny szerszego materiału (dostępnego dopiero Sądowi w niniejszej sprawie), na podstawie samej lektury akt komorniczych muszą być uznane niewątpliwie za odebrane z miejsca zajęcia i przekazane do jego kancelarii. Komornik nie zeznał, jaki był proces składowania i magazynowania w jego kancelarii zajętych ruchomości w 2015 r., czy w ogóle był jakiś ich rejestr, czy odnotowano jakie przedmioty przekazali wówczas do magazynu P. K. i J. N., kto imiennie miał bezpośredni nadzór nad magazynem zajętych przedmiotów itd. Czy komornik w ogóle sprawdzał w magazynie, czy te przedmioty tam się znalazły i co się z nimi stało, czy wytworzył w tym zakresie jakąś dokumentację? Dlaczego nigdy nie doszło do formalnego, oficjalnego sprostowania protokołu zajęcia z dnia 21 kwietnia 2015 r., jeżeli miałyby być wadliwy lub niezgodny z prawdą? Reasumując, dowód z zeznań pozwanego jest całkowicie bezwartościowy. Brak zeznań na powyższe pytania stanowi brak realizacji ciężaru z art. 6 k.c. (to pozwany komornik powinien wykazać brak bezprawności po swojej stronie).

Akta postępowania komorniczego Km 1146/15 stanowią istotny dowód w sprawie, w szczególności protokół zajęcia z dnia 21 kwietnia 2015 r. oraz późniejsze obwieszczenie o licytacji. Co do dwóch laptopów kwestia ich zabrania przez obu asesorów komorniczych jest zdaniem Sądu zupełnie oczywista (protokół zajęcia nie został nigdy sprostowany), a odniesieniu do aparatu FujiFilm: przy należyтым uwzględnieniu treści obwieszczenia o licytacji i zeznań A. K. i B. K. oraz doświadczenia życiowego – a więc argumentów i dowodów omówionych w odpowiednich kontekstach już wyżej.

Sąd ponadto był związany z mocy art. 365 § 1 k.p.c. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie sygn. IX C 283/15 oraz postanowieniem Sądu Rejonowego w Gdyni dnia 30 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie VII Co 1918/17. Oba te orzeczenia w sposób ostateczny i pozytywny przesądają o legitymacji czynnej powodów w niniejszej sprawie przeciwko pozwanemu komornikowi sądowemu.

Opinia biegłego jest zdaniem Sądu pełna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna (wraz z pisemnym uzupełnieniem). Oczywistym jest od początku, że została wydana w oparciu o dostępne materiały z akt sprawy i wiedzę merytoryczną biegłego. Pozwany wnioskował o ten dowód w jasnej sytuacji procesowej: tj. w której od początku wiadomo, że biegły danych przedmiotów nie będzie fizycznie oceniać, bo są nie dostępne. W tym kontekście formułowanie przez pozwanego później zarzutów do opinii, że jest niepełnowartościowa, bo biegły nie miał możliwości bezpośredniej oceny tych przedmiotów należy uznać za przejaw czynności procesowej sprzecznej z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.).

Metodologia wyceny przyjęta przez biegłego jest zdaniem Sądu poprawna, także w odniesieniu do aparatu. Przy przedmiotach obecnie już nie oferowanych na rynku od wielu lat oczywistym jest, że precyzja szacunku nie może być tak rozbudowana i oparty na tak dobrze udokumentowanym materiale porównawczym, jak w odniesieniu np. do odpowiednio rejestrowanych transakcji na rynku nieruchomości. Przy ocenie opinii biegłego należy zachować

więc pewien realizm i nie oczekiwać w przypadkach dotyczących drobnych przedmiotów codziennego użytku nieosiągalnych poziomów precyzji.

Zeznania powódki uznano za wiarygodne. Daty zakupu spornych ruchomości i sposób ich użytkowania są zgodne z doświadczeniem życiowym. Większość tego rodzaju sprzętu jest użytkowana w warunkach domowych. Nie jest to sprzęt poważnie narażony częste lub istotne uszkodzenia mechaniczne, wypadki, kolizje (jak np. pozostające w ruchu ulicznym samochody, rowery itp.). Jeżeli jest poważnie uszkodzony, to z reguły w ogóle nie jest później naprawiany i utylizowany; nie istnieje więc statystycznie istotny problem np. powypadkowych laptopów (lub aparatów fotograficznych) o niepewnym stanie technicznym. Potwierdzeniem zeznań powódki są faktury zakupu laptopów jako nowych. W przypadku drobnego i w zasadzie dość taniego aparatu fotograficznego w niskiej półce przetrzymywanie w domowych archiwach faktur lub paragonów jest w ogóle rzadkie i raczej bezcelowe.

W ustaleniach faktycznych posługiwano się konsekwentnie możliwie najbardziej poprawnym oznaczeniem spornych przedmiotów (tj. z uwzględnieniem marki oraz typu modelu). Sąd dostrzega pewne niedoskonałości (czy rozbieżności) nazewnictwa zarówno w toku postępowania egzekucyjnego jak i późniejszych orzeczeń sądowych, przy czym nie ma wątpliwości co tożsamości tych przedmiotów.

KWALIFIKACJA PRAWNA

Zasada odpowiedzialności pozwanego wynika z treści ówczesnie obowiązującego przepisu art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, w myśl którego: „komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności”. W orzecznictwie trafnie interpretuje się ten przepis jako przykład odpowiedzialności deliktowej, w której przesłanką jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie. Komornika nie zwalnia z odpowiedzialności fakt, że nie wykonywał osobiście czynności (z uwagi na treść art. 36 ust. 3 w/w ustawy (por. min. wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 listopada 2018 r., sygn. V ACa 153/18)).

Powództwa o wydanie musiały zostać oddalone z uwagi na brak przedmiotów nim objętych w posiadaniu pozwanego (art. 222 § 1 k.c. a contrario) – punkty I. wyroku.

Powództwa o zapłatę równowartości spornych nieruchomości – jako roszczenia ewentualne – okazały się zasadne, choć co do wysokości tylko częściowo.

Samo zajęcie spornych w toku egzekucji przedmiotów i – jak wynika z ustaleń faktycznych – zabranie wszystkich z miejsca wykonywania czynności, w owej dacie (21 kwietnia 2015 r.) nie było bezprawne. Posiadanie tych przedmiotów przez pozwanego komornika stało się bezprawne na skutek uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 10 sierpnia 2016 r. (sygn. IX C 283/15) utrzymującego w mocy wyrok zaoczny z dnia 16 października 2015 r. oraz (ostatecznie i bezpośrednio) na skutek wydania prawomocnego postanowienia z dnia 30 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Gdyni VII Co 1918/17 nakazującego w trybie art. 759 § 2 k.p.c. komornikowi J. B. wydanie powodom ruchomości spornych w niniejszej sprawie. Od tego czasu istnieje stan bezprawności w rozumieniu art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji obciążający J. B. w związku z wykonywaniem (w tym przez jego zastępców: asesorów P. K. i J. N.) czynności służbowych w toku sprawy Km 1146/15.

Szkoda majątkowa powodów odpowiada równowartości pieniężnej bezprawnie niezwróconego przez komornika sprzętu objętego pozwem. Przy czym szkodę tę należy ustalić w oparciu o stan sprzętu z chwili zajęcia, a więc musi on uwzględniać udowodnione zużycie i ceny rynkowe takich przedmiotów jako używanych. Stanowisko powodów, że wysokość szkody powinna odpowiadać cenie nowych przedmiotów takiego rodzaju nie jest zgodna z koncepcją szkody w polskim prawie zobowiązań. Powodowie domagali się odszkodowania w ujęciu pełnej wartości odtworzeniowej (spotykanej np. na gruncie dobrowolnych umów ubezpieczeniowych), tymczasem ustawowa odpowiedzialność deliktowa w polskim prawie zobowiązań opiera się na koncepcji szkody rzeczywistej (realnej) wyliczanej metodą różnicową. Taką też metodę przyjął Sąd przy wyrokowaniu. Jako moment ustalania wartości ruchomości przyjęto datę zajęcia, gdyż późniejsze obniżanie się wartości tych przedmiotów, choćby z uwagi na naturalny spadek wartości rzeczy

używanych, nie powinno obciążać poszkodowanych, albowiem nie mieli żadnego wpływu na to, że pozwany komornik im tych przedmiotów od kilku lat nie zwrócił.

Odszkodowanie zasądzone powodce odpowiada ustalonej przez biegłego rzeczywistej rynkowej wartości laptop A. (...) (650 zł) i aparatu fotograficznego (...) (200 zł), zaś powodowi – tak ustalonej wartości laptopa A. (...) (1.695 zł).

Wymagalność roszczeń przed procesem jest niesporna, gdyż powodowie zwracali się zarówno o wydanie i zapłatę (art. 455 k.c.).

Podstawą prawną orzeczenia jak w **punkcie II** i **IV** sentencji jest art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c.

W pozostałym zakresie powództwa o zapłatę oddalono jako zawyżone na mocy art. 363 k.c. (**punkt III** i **V** sentencji).

KOSZTY

Współuczestnictwo po stronie powodowej miało charakter formalny, stąd rozliczenie kosztów jest odrębne dla każdego z dwóch powództw.

Powódka wygrała proces w 38% (pozwany w 62%). Koszty powódki to: opłata sądowa od pozwu (110 zł), opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej (900 zł, § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 38% z sumy tych kosztów to: 390,26 zł. Koszty pozwanego to: opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (900 zł, § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, ze zm.), połowa opłaty skarbowej o pełnomocnictwa (8,50 zł). 62% z sumy tych kosztów to: 563,27 zł. Różnica na korzyść pozwanego to: 173,01 zł (**punkt VII** sentencji).

Pozwany wygrał proces w 79% (pozwany w 21%). Koszty pozwanego to: opłata sądowa od pozwu (106 zł), opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej (900 zł, § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 79% sumy tych kosztów to: 808,17 zł. Koszty pozwanego to: opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (900 zł, § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, ze zm.), połowa opłaty skarbowej o pełnomocnictwa (8,50 zł). 21% z sumy tych kosztów to: 190,78 zł. Różnica na korzyść powoda to: 617,38 zł. (**punkt VI** sentencji).

Pozostałymi kosztami sądowymi – z uwagi na ich niską kwotę (225,40 zł) – obciążono ostatecznie Skarb Państwa na mocy art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (**punkt VIII** sentencji).

Fakt, że oddalono powództwa o wydanie nie miał wpływu na przyjętą proporcję wygranej/przegranej stron, gdyż powodowie nie mogą odpowiadać za to, że pozwany – z jakichkolwiek przyczyn nie leżących po stronie powodów – nie jest w stanie im wydać bezprawnie posiadanych ruchomości.